

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSA del do SN Wojciech Kopczyński (sprawozdawca)

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Barbary Nowińskiej,
w sprawie P. W.

skazanego z art. 244 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 czerwca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 lutego 2014 r., sygn. akt V Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt VII K (...),

1. oddala kasację,

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. - Kancelaria
Adwokacka w P. kwotę 738 zł (słownie: siedemset trzydzieści
osiem złotych), w tym 23 % VAT tytułem wynagrodzenia za udział
obrońcy z urzędu w rozprawie kasacyjnej,**

**3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 września 2013 r., w sprawie o sygn. akt VII K (...), Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego P. W. za winnego popełnienia czynu

polegającego na tym, że w dniu 20 listopada 2012 r., około godziny 14.35, w miejscowości M., gmina S., znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,15 mg/l i 1,14 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował rowerem po drodze publicznej, naruszając zakaz prowadzenia rowerów orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 31 lipca 2012 r., w sprawie o sygn. akt VII K (...)/12, to jest występku z art. 178a § 2 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na mocy art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec P. W. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych i rowerów na okres 4 lat. Na podstawie art. 50 k.k. orzekł również podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie go na tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w P. przez okres 30 dni.

Zasądził też od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. kwotę 360 złotych, wraz z podatkiem VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed Sądem pierwszej instancji. Ponadto zwolnił P. W. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w całości. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. zarzucił mu obrazę prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 174 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na uznaniu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony P. W. prowadził rower po drodze publicznej.

W oparciu o powyższy zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2014 r., w sprawie o sygn. akt V K (...), Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji obrońcy P. W., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 części dyspozytywnej wyroku, uznał P. W. za winnego tego, że w dniu 20 listopada 2012 roku, około godz. 14.35, w miejscowości M., gmina S., kierując rowerem po drodze publicznej naruszył zakaz prowadzenia rowerów orzeczony prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 31 lipca 2012 roku, w sprawie o sygn. akt

VII K (...)/11, to jest przestępstwa z art. 244 k.k. i za to na mocy tego przepisu skazał go na karę 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie, orzekając w ramach tego samego czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy uznał P. W. za winnego tego, że w dniu 20 listopada 2012 r., około godz. 14.35, w miejscowości M., gmina S., znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,15 mg/l i 1,14 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierował rowerem po drodze publicznej, tj. za winnego popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1a k.w. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 30 dni aresztu.

Na podstawie art. 87 § 4 k.w. orzekł wobec P. W. zakaz prowadzenia rowerów na okres 2 lat oraz uchylił rozstrzygnięcia zawarte w punkcie 2 i 3 części dyspozytywnej wyroku, o środkach karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów i podaniu wyroku do publicznej wiadomości. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w P. utrzymał w mocy. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. kwotę 420 złotych, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Nadto zwolnił P. W. od ponoszenia kosztów związanych z postępowaniem odwoławczym, obciążając nimi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok Sądu odwoławczego w całości na korzyść skazanego P. W., w trybie określonym w art. 521 § 1 k.p.k., zaskarżył w drodze kasacji Rzecznik Praw Obywatelskich.

Powołując się na treść art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie prawa procesowego, to jest art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na tym, że Sąd II instancji rozpoznając apelację obrońcy wyszedł poza podniesione w niej zarzuty wyłącznie w zakresie dotyczącym kontrawencjonalizacji czynu przypisanego P. W., a nie dostrzegł z urzędu, że wyrok Sądu I instancji jest rażąco niesprawiedliwy, albowiem zapadł z jaskrawą obrazą art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r., w następstwie poczynienia przez tenże Sąd ustaleń o sprawstwie P. W. zarzucanego mu czynu w oparciu o wyjaśnienia złożone przez niego w postępowaniu przygotowawczym, pod nieobecność obrońcy, mimo że wówczas – z uwagi na deficyt intelektu – nie mógł on prowadzić swojej

obrony w sposób samodzielny i racjonalny, co skutkowało ograniczeniem się tylko przez Sąd odwoławczy do ukształtowania zaskarżonego wyroku z uwzględnieniem korzystnej dla oskarżonego zmiany stanu prawnego.

Podnosząc powyższy zarzut wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 14 lutego 2014 r., o sygn. akt V K (...) oraz wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 17 września 2013 r., o sygn. akt VII K (...) i w zakresie czynu z art. 244 k.k. przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w P. do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji, a w zakresie czynu z art. 87 § 1 k.w. umorzenie postępowania na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w., z uwagi na przedawnienie jego karalności.

Na rozprawie kasacyjnej przedstawiciel Rzecznika Praw Obywatelskich podtrzymał stanowisko zawarte w pisemnej kasacji. Podobne stanowisko na rozprawie kasacyjnej zaprezentował Prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich nie zasługiwała na uwzględnienie i dlatego została oddalona. Wbrew stanowisku zawartemu w kasacji w powyższej sprawie nie doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść wyroku naruszenia prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k.

Wyrok Sądu Rejonowego nie zapadł bowiem z obrazą standardów rzetelnego procesu wynikających z art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 1950 r. (Konwencja). Przekonuje o tym całokształt okoliczności ujawnionych w powyższej sprawie i sam przebieg całego procesu. W związku z tym utrzymanie w mocy przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu pierwszej instancji w żadnym razie nie było rażąco niesprawiedliwe.

Na wstępie należy przypomnieć, że w wypadku tzw. kasacji nadzwyczajnych, wnoszonych przez podmioty wymienione w art. 521 k.p.k., zastosowanie mają, tak jak w wypadku innych podmiotów, ograniczenia określone w art. 523 § 1 k.p.k., dotyczące podstaw kasacji. W konsekwencji także kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub też innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

Ponadto, w związku z ostatnią nowelizacją kodeksu postępowania karnego z 2016 r. i przywróceniem treści art. 523 § 1 k.p.k. sprzed wcześniejszej nowelizacji z 2013 r., skarżący może w kasacji podnieść też zarzut obrazy art. 440 k.p.k. sprowadzający się do twierdzenia, że utrzymanie orzeczenia w mocy było rażąco niesprawiedliwe.

W związku z tym także Rzecznik Praw Obywatelskich zobowiązany jest do wykazania, że kwestionowane rozstrzygnięcie po pierwsze jest dotknięte uchybieniem, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., a ponadto do przedstawienia argumentów, wskazujących na prawdopodobieństwo istotnego wpływu podniesionego uchybienia na treść orzeczenia będącego przedmiotem skargi kasacyjnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., V KK 61/17).

Brak wykazania w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, wystąpienia któregośkolwiek z tych elementów prowadzi do jej oddalenia.

Nadto obowiązkiem skarżącego, powołującego się w kasacji na stan rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, jest wyraźne wskazanie przepisów prawa, których naruszenie – w połączeniu z dyrektywą wynikającą z art. 440 k.p.k., miało stanowić podstawę uzasadniającą wyjście przez Sąd odwoławczy, który wydał zaskarżone orzeczenie, poza granice zaskarżenia lub poza granice podniesionych zarzutów.

Powinnością skarżącego jest też przedstawienie argumentacji uzasadniającej przekonanie, że naruszenie tej konkretnej normy doprowadziło do stanu rażącej niesprawiedliwości orzeczenia spowodowanej tym uchybieniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2017 r., V KK 286/16, OSNKW 2017, z. 5, poz. 30).

Przed przystąpieniem do szczegółowej oceny rzetelności procesu w kontekście zarzutów postawionych w kasacji przez Rzecznika Praw Obywatelskich, dla czytelności wyводу, ale i w związku z tym, że taka analiza i ocena powinna być przeprowadzana globalnie, tj. przy uwzględnianiu całego postępowania, a nie przez pryzmat sposobu przeprowadzania poszczególnych dowodów, jak ma to miejsce w tej konkretnej sprawie w odniesieniu do dowodu z wyjaśnień oskarżonego, konieczne jest skrótowe przedstawienie podstawowych faktów dotyczących powyższej sprawy.

Przypomnieć należy, że P. W. jechał rowerem „główną, asfaltową drogą prowadzącą od miejscowości M. do N.”. Wtedy zatrzymał go funkcjonariusz policji i okazało się, że P. W. był pod wpływem alkoholu. Podejrzany w chwili zatrzymania miał skończone 25 lat, a z zawodu jest introligatorem.

Był wcześniej trzykrotnie karany sędownie, w tym dwa razy za takie samo przestępstwo z art. 178a § 2 k.k., tj. kierowanie w stanie nietrzeźwości rowerem po drodze publicznej. Pierwszy wyrok Sądu Rejonowego w P. zapadł w dniu 23 sierpnia 2011 r., w sprawie o sygn. akt VII K (...)/11. Drugi wyrok, także Sądu Rejonowego w P., zapadł w dniu 31 lipca 2012 r., w sprawie o sygn. akt VII K (...)/12. Na mocy pierwszego z tych wyroków skazano P. W. na karę grzywny i orzeczono zakaz prowadzenia rowerów na okres 2 lat. Drugim, kolejnym wyrokiem, wymierzono mu za dwa przestępstwa, tj. z art. 178a § 2 k.k. i z art. 244 k.k. karą łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 2 lata oraz orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia rowerów na okres 2 lat. W każdej z tych spraw oskarżony miał obrońcę.

W postępowaniu przygotowawczym P. W. przesłuchano w charakterze podejrzanego dopiero po tygodniu od dnia jego zatrzymania.

Przed przesłuchaniem pouczone go o jego uprawnieniach m.in. do składania wyjaśnień, do odmowy składania wyjaśnień, do korzystania z pomocy obrońcy, w tym o prawie do wystąpienia o obrońcę z urzędu w wypadkach określonych w art. 78 k.p.k. oraz możliwości żądania przesłuchania go z udziałem ustanowionego obrońcy (art. 301 k.p.k.). Doręczono mu, zgodnie z art. 300 § 1 k.p.k., stosowne pisemne pouczenie, którego odbiór potwierdził własnoręcznym podpisem.

Następnie, tuż przed samym przesłuchaniem, ponownie pouczone go o tych uprawnieniach, ale w sposób jasny i jednoznaczny oświadczył, że nie korzysta z tych praw i złożył wyczerpujące wyjaśnienia, w których przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa. Potwierdził, że jechał rowerem po drodze prowadzącej przez miejscowość M. i oświadczył, że miał świadomość tego, że nie powinien tak robić choćby w związku z wcześniejszymi wyrokami, na mocy których skazano go za podobne przestępstwa i orzeczono wobec niego w dwóch sprawach zakaz jazdy tym środkiem transportu.

Po zakończeniu przesłuchania odczytano P. W. protokół z jego wyjaśnieniami, który podpisał.

Nigdy też w toku całego procesu zarówno P. W., jak i jego obrońca nie kwestionowali faktu, że złożył takiej treści wyjaśnienia i nie twierdzili, że są one nieprawdziwe.

Jeszcze w postępowaniu przygotowawczym w związku z tym, że oskarżony w trakcie przesłuchania oświadczył, iż leczył się neurologicznie, zwrócono się o dostarczenie dostępnej dokumentacji lekarskiej, a następnie dopuszczono dowód z opinii dwóch biegłych psychiatrów.

Biegli psychiatrzy rozpoznali u P. W. organiczne zaburzenia osobowości z deficytem intelektu oraz „szkodliwe picie alkoholu”. Niemniej jednak zgodnie uznali, że ten stan psychiczny podejrzanego nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu, ani zdolności do pokierowania swoim postępowaniem. Jednak pomimo niskiego intelektu biegli stwierdzili, że P. W. dobrze rozumie istotę zarzucanego mu czynu i jego konsekwencje.

Z uwagi na treść tej opinii uznano, że udział obrońcy w postępowaniu nie jest obowiązkowy (art. 79 § 4 k.p.k.), a więc, że stan zdrowia psychicznego P. W. nie tylko pozwala mu na udział w postępowaniu, ale i na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

W związku z przesłaniem w powyższej sprawie aktu oskarżenia do sądu dodatkowo pouczone P. W. o przysługujących mu prawach.

Jednak na pierwszym terminie rozprawy, po tym jak Przewodniczący stwierdził, że oskarżony się jąka, ma problemy z wymową i właściwym formułowaniem wypowiedzi, Sąd uznał, że powinien on mieć obrońcę z urzędu i na mocy art. 79 § 2 k.p.k. wyznaczył mu go, wskazując jednocześnie nowy termin rozprawy. Uznał zatem, że oskarżony musi mieć obrońcę ze względu na tzw. „inne okoliczności utrudniające obronę” w rozumieniu art. 79 § 2 *in fine* k.p.k.

Na ten kolejny termin rozprawy, wyznaczony na dzień 17 września 2013 roku, oskarżony jednak się nie stawił mimo, że był o nim prawidłowo zawiadomiony. Na termin ten stawił się jego obrońca z urzędu i dlatego możliwe było otwarcie przewodu sądowego. Sąd I instancji odczytał wtedy na rozprawie wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym oraz ujawnił inne

dowody zgromadzone w aktach sprawy. Po czym wydał w dniu 17 września 2013 roku nieprawomocny wyrok, który zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego.

Na tym etapie postępowania przed Sądem I instancji i w postępowaniu odwoławczym P. W. miał możliwość kontaktu z wyznaczonym mu obrońcą z urzędu. Potwierdza to złożenie przez obrońcę w jego imieniu apelacji od wyroku Sądu I instancji. P. W. został też prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy odwoławczej, na którą się nie stawił.

Poza tym, jak wspomniano na wstępie, nigdy P. W. i jego obrońca nie zarzucali, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w dochodzeniu nie są prawdziwe, zostały wymuszone lub złożono je w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Nie kwestionowano też tego, że oskarżony przed pierwszym przesłuchaniem z własnej woli, jednoznacznie zrezygnował z możliwości skorzystania z pomocy obrońcy.

Odróżnia to zasadniczo niniejszą sprawę od innych powołanych w skardze kasacyjnej spraw (Płonka przeciwko Polsce, wyrok z dnia 31 marca 2009 r., skarga nr 20310/02, LexPolonica nr 2018950 oraz Yusufa Salduz przeciwko Republice Turcji, wyrok z dnia 27 listopada 2008 r. nr 36291/02, LexPolonica nr 1968831), gdzie oskarżeni wycofali się ze swoich wcześniejszych wyjaśnień z postępowania przygotowawczego twierdząc, że złożyli je pod przymusem, wbrew swojej woli.

W apelacji kwestionowano tylko to, że oskarżony kierował rowerem po drodze publicznej. Jednak do tego zarzutu wyczerpująco odniósł się Sąd odwoławczy w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Odpisy wyroków znajdujących się w aktach sprawy wskazują na to, że we wcześniejszych sprawach karnych P. W. wyznaczano obrońców z urzędu z uwagi na jego leczenie w poradni neurologicznej. Potwierdza to wyraźnie, że przed zatrzymaniem w powyższej sprawie, w związku z jazdą rowerem w stanie nietrzeźwości, wiedział o przysługujących mu elementarnych prawach m.in. do odmowy składania wyjaśnień i prawie do obrońcy.

Przywołane w kasacji orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Strasburgu (zob. Imbrioscia przeciwko Szwajcarii, wyrok z dnia 24 listopada 1993 r., skarga nr 13972/88; sprawa Panovits przeciwko Cyprowi, wyrok z dnia 11 grudnia 2008 r., skarga nr 4268/04, LexPolonica nr 1974092), wskazują na to, że

gwarancje rzetelnego procesu o których mowa w art. 6 wspomnianej Konwencji mają niewątpliwie odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu przygotowawczym.

Podkreślić w powyższym kontekście należy, że sposób w jaki art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji ma zastosowanie podczas postępowania przygotowawczego zależy od specyfiki i okoliczności sprawy (sprawa Płonka przeciwko Polsce, wyrok z dnia 31 marca 2009 r., skarga nr 20310/02, LexPolonica nr 2018950).

Powyższe orzeczenia wskazują na model podejścia do prawa podejrzanego do posiadania obrońcy od początku procesu. Postulują, aby dla zagwarantowania jego praw miał on możliwość posiadania obrońcy już podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym.

Trybunał wskazuje, że chociaż prawo oskarżonego do obrony nie ma charakteru absolutnego, to jednak ustanowienie obrońcy z urzędu, jeżeli zachodzi taka potrzeba, jest jednym z fundamentów rzetelnego procesu sądowego (sprawa Poitrimol przeciwko Francji, wyrok z dnia 23 listopada 1993 r., sprawa Demebukov przeciwko Bułgarii nr 68020/01, wyrok z dnia 23 lutego 2008 r.).

Niemniej jednak, art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji nie określa sposobu wykonania tego prawa i pozostawia poszczególnym państwom wybór środków gwarantujących jego przestrzeganie w ich systemach prawnych.

Tymczasem polski ustawodawca nie uznał za obowiązkową obecność obrońcy podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym i to nawet w wypadku obrony obligatoryjnej z art. 79 § 2 k.p.k. (zob. art. 79 § 3 k.p.k., art. 301 k.p.k.).

Generalnie więc brak obrońcy w wypadkach okoliczności utrudniających obronę (art. 79 § 2 k.p.k.), podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, nie może stanowić przeszkody do wykorzystania na rozprawie złożonych w takich warunkach wyjaśnień, o ile nie wystąpiły inne okoliczności wyłączające swobodę wypowiedzi, czy obiektywnie istniejąca podatność podejrzanego na pokrzywdzenie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12, OSNKW 2013/7/60).

Opinia psychiatryczna, sporządzona w niniejszej sprawie, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, wyraźnie jednak wykluczyła istnienie tych innych

okoliczności wyłączających swobodę wypowiedzi, wśród których jest też podatność podejrzanego P. W. na pokrzywdzenie.

Skarżący traktuje wspomnianą opinię bardzo selektywnie, wybiórczo, akcentując tylko niski poziom intelektu skazanego, nie uwzględniając wszystkich jej wniosków sformułowanych przez biegłych w podstawowej kwestii, tj. dobrego rozumienia przez skazanego istoty zarzucanego mu przestępstwa i jego konsekwencji.

Przy czym P. W., jak wynika z materiału aktowego, oskarżono o popełnienie czynu zabronionego nieskomplikowanego, o stosunkowo prostej konstrukcji, zrozumiałego dla przeciętnego człowieka, także z niskim intelektem.

Poza tym, w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu podkreśla się, że obciążające wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy, które następnie były podstawą skazania, mogą ale nie muszą naruszać art. 6 Konwencji, bo wszystko uzależnione jest od okoliczności konkretnej sprawy (Yusufa Salduz przeciwko Republice Turcji, wyrok z dnia 27 listopada 2008 r. nr 36291/02, LexPolonica nr 1968831).

W konsekwencji nie można *a priori* odrzucać tak przeprowadzonego dowodu z wyjaśnień oskarżonego. Powinien on, tak jak inne dowody, podlegać swobodnej ocenie z uwzględnieniem całokształtu innych okoliczności danej sprawy.

Nie można bowiem wyprowadzać w drodze wykładni prawa zakazu dowodowego w postaci braku możliwości wykorzystania pierwszych wyjaśnień podejrzanego złożonych pod nieobecność obrońcy (zob. glosa Moniki Zbrojewskiej do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2013 r., III KK 327/12, OSP 2013/12/125).

Tak więc mimo, że Sądy obu instancji ustalenia faktyczne poczyniły w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym pod nieobecność obrońcy, to jednak całokształt okoliczności ujawnionych w powyższej sprawie, a w szczególności opinia sądowo - psychiatryczna oraz dalszy przebieg procesu, nie uprawnia do twierdzenia, że P. W. nie mógł swojej obrony prowadzić w sposób samodzielny i racjonalny, co sugeruje skarżący, a tylko wtedy można byłoby zasadnie twierdzić, że naruszono standardy rzetelnego procesu i

Sąd Okręgowy utrzymał w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie (art. 440 k.p.k.).

Przede wszystkim jednoznaczna w swej wymowie opinia sądowo - psychiatryczna oraz niemałe doświadczenie oskarżonego w kontaktach z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości, a także uwarunkowania w jakich składał on wyjaśnienia w tej konkretnej sprawie, przeczą tezie, że niski poziom jego intelektu rzutował na możliwość podjęcia przez niego samodzielnej i skutecznej obrony.

Tak więc nie ma podstaw do twierdzenia, że jego poziom intelektu nie gwarantował należytego zrozumienia pouczeń i świadomego podejmowania decyzji.

Potwierdzają to też dwa jego wcześniejsze skazania za jazdę rowerem w stanie nietrzeźwości.

Wszystkie te okoliczności przesądziły o tym, że sygnalizowane w skardze kasacyjnej naruszenie zasad rzetelnego procesu w tej konkretnej sprawie się nie zaktualizowało. Tak więc utrzymanie w mocy przez Sąd odwoławczy zapadłego w powyższej sprawie wyroku Sądu I instancji w żadnym razie nie można uznać za rażąco niesprawiedliwe.

W konsekwencji, Sąd Najwyższy kasację Rzecznika Praw Obywatelskich oddalił.

Na podstawie § 17 ust. 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016, poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. U. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 738 złotych, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za udział obrońcy z urzędu w rozprawie kasacyjnej.

Natomiast na podstawie art. 638 k.p.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył Skarb Państwa.

r.g.